

Krajobrazy dźwiękowe

Potocznie krajobraz rozumiany jest najczęściej jako fenomen wizualny i zdecydowanie rzadziej zwraca się uwagę na jego dźwiękowy charakter. A przecież dźwięk w wielu postaciach odnaleźć można zarówno w krajobrazie naturalnym, jak i kulturowym. Dźwięk stanowi coraz ważniejszy element multisensorycznego postrzegania krajobrazu i wpływa na to, co badacze określają jako emocjonalny odbiór miejsca, w którym przebywa człowiek. Krajobrazy dźwiękowe w porównaniu do tych tradycyjnie rozumianych (wizualnych) są zmienne i bardziej ulotne. Mimo iż większość ludzi generuje i odbiera dźwięki, to mają trudności z ich wartościowaniem, identyfikacją i wizualizacją; co jednak charakterystyczne, prawie wszyscy mamy z danym krajobrazem określone skojarzenia dźwiękowe. Jako ważny element krajobrazu dźwięk – mimo swego chwiejnego i niekiedy sezonowego charakteru – może służyć do oceny terenu dla turystyki. Z powodu czasowej nietrwałości czy zmienności dźwiękowej warstwy rzeczywistości, dla niektórych bardziej uzasadnione jest mówienie o dźwięku w krajobrazie niż o krajobrazach dźwiękowych.

Dźwiękospacery

Przykładem praktyk nakierowanych na krajobraz dźwiękowy jest projekt „Dźwiękospacery. Kanały hydroakustyczne”, adresowany do mieszkańców miejscowości Warmii i Mazur. Jego interdyscyplinarny charakter wyrażał się w badaniach audialnego otoczenia człowieka, w których poddano analizie kontekst geograficzny, społeczny i kulturowy. Do działań zaproszono profesjonalnych muzyków, realizatorów dźwięku i audioeksperymentatorów, którzy przeprowadzili warsztaty dla dzieci i młodzieży na temat obróbki dźwięku, masteringu, komponowania utworów, tworzenia i odtwarzania nieobecnego pejzażu dźwiękowego. Efekty pracy zaprezentowano podczas audialnych wystaw i na stworzonej stronie internetowej.

Z uwagi na specyfikę tego krajobrazu, autorzy projektu „Dźwiękospacery. Kanały hydroakustyczne” skoncentrowali się na dźwiękach natury, w szczególności wody. W ramach tych działań odbyły się spacer i rejsy dźwiękowe oparte na skoncentrowanym, pogłębionym słuchaniu, często przy wykluczeniu zmysłu wzroku oraz ćwiczenia praktyczne nazywane czyszczeniem uszu. Jedną z najczęściej stosowanych metod pomiaru i poznawania krajobrazów dźwiękowych jest właśnie dźwiękospacer (*soundwalking*), czyli aktywna forma uczestnictwa w krajobrazie dźwiękowym, podczas którego uwarżliwia się uczestników na dźwięki zasłyszane w czasie marszu. W tym czasie zachęca się ich również do formułowania krytycznych opinii na temat słyszanych dźwięków i ich waloryzację. Uczestnicy spacerów dźwiękowych kształtują w tym czasie świadomość odbioru własnych dźwięków np. kroki, głos w kontekście środowiskowym.

Kolejnym elementem były wywiady dźwiękowe, polegające na samodzielnym nagrywaniu dźwięków w terenie, będącym „badaniem muzycznej tkanki wsi” oraz eksplorowaniem dźwięków przeszłości (*aural history*). Szczególną uwagę zwracali na wspomnienia najstarszych gospodarzy wsi (*earwitnesses*), mających własne wspomnienia audiosfery miejsca swojej młodości, które ulegało licznym metamorfozom ze względu na upływ czasu i towarzyszące mu zmiany społeczno-technologiczne.

Działania te finalizowało tworzenie subiektywnej mapy, która wraz z nagraniami i opisami przyczyniła się do stworzenia topografii dźwiękowej terenu. Działania artystyczne obejmowały także na tworzeniu instalacji dźwiękowych, podczas których społeczność lokalna wraz z artystami i edukatorami stworzyła formy przestrzenne, badające kontekst akustyczny (rezonans, pogłos, barwę) i antropologiczny danego miejsca.

Istotną rolę w dźwiękospacerach stanowią dźwięki werbalne i niewerbalne. To one, wpływając na charakter krajobrazu dźwiękowego i wpisując się w tożsamość miejsca, są immanentnym składnikiem krajobrazu oraz istotnym źródłem komunikacji. Nie można w sposób jednoznaczny stwierdzić istnienia charakterystycznych dźwięków, tzw. *soundmarks* na Warmii i Mazurach, gdyż wszystkie one mają mniej więcej taki sam status i żadne z nich nie są bardziej istotne od innych. Dźwiękami dominującymi w przestrzeni są przede wszystkim odgłosy natury oraz ludzkiej aktywności, które stanowiły nieodłączne dopełnienie miejsc.

Cisza

Co ciekawe, choć we współczesnych opisach pejzażu cisza wydaje się kategorią opisywaną raczej rzadko, w przywoływanym projekcie uczestnikom udawało się jej na swój sposób doświadczać. Dźwięki nie zawsze są chciane, bywają bodźcami zbyt bolesnymi dla uszu. Zdarza się, że próbują zawładnąć przestrzenią akustyczną, w której się znajdujemy i trudno przed nimi uciec. Cisza posiada szczególnie potencjał foniczny, natomiast aspekt audiosfery, jakim jest cisza świątyni, jest wciąż niedoceniany w kontekście badań nad pejzażem dźwiękowym.

Rejestrowano także dźwięki w rezerwacie ornitologicznym na jeziorze Łukajno, gdzie panuje nie tylko zakaz hałasowania mający chronić okoliczną faunę, ale nakaz zachowania bezwzględnej ciszy. Wyjątkowa aura miejsca wynikająca z przepisów prawa nadawała mu powagi. Dodatkowo szczególna praktyka fieldrecordingu, która wymaga w przypadku poruszania się zminimalizowania wydawania dźwięków przez własne ciało (deptanie gałęzi, szelest liści, ubrań, potknięcia, głośny oddech, rozmowy itd.), intensyfikowała doświadczenie wyciszenia. Stłumienie własnych odgłosów oraz wspomniana polityka decydująca o charakterze krajobrazu pozwoliły wyciszyć kilka warstw dźwięków i jeszcze dokładniej wsłuchać się w niezanieczyszczony ludzką aktywnością pejzaż dźwiękowy.

Śpiew ptaków

Wśród wielu zarejestrowanych w projekcie dźwięków warto odnotować dynamiczne zdarzenia akustyczne, do których można zaliczyć właśnie śpiew ptaków i odgłosy owadów. Z badań na temat preferencji dźwiękowych w krajobrazie wynika bowiem, że do dźwięków przynoszących największą przyjemność i dobrze kojarzonych należą śpiew i ćwierkanie ptaków, szum płynącej rzeki, strumienia, szum oceanu, morza, fal, szum deszczu, szum drzew, liści na drzewach, szum lasu, szum wiatru, rechotanie żab, cykanie świerszcza, śpiew dzieci, śpiew ludzi, cisza, szum zboża, szum trawy, odgłosy zwierząt, szum wodospadu czy odgłosy dalekich grzmotów. Najczęściej identyfikowanymi dźwiękami w badaniach Lewandowskiego i Szumacher były odgłosy ptaków, czyli skowronków, gawronów, kogutów i kaczek oraz odgłosy owadów, konkretnie świerszczy i komarów. Respondenci identyfikowali też szum wiatru, drzew, wody, zbóż, szelest trzciny i traw oraz odgłosy prac rolniczych, szczególnie w sezonie letnim, związanych ze żniwami. Swoistym fenomenem pejzażu opisywanego miejsca jest ptasi śpiew, na który zwracali uwagę prawie wszyscy uczestnicy projektu. Śpiew ptaków wywoływał zachwyt, poruszenie, ukojenie, zaciekawienie oraz budził emocje. Badani często nie potrafili skojarzyć danego głosu z określonym gatunkiem ptaka, ale deklarowali duże zainteresowanie tą grupą dźwięków. Zdanie to potwierdzają liczne badania, które pokazują, że najbardziej komfortowe i przyjemne zdarzenia akustyczne, w zasadzie niezależnie od szerokości geograficznej, to śpiew ptaków oraz szum wody.

Podsumowanie

Próby opisu miejsca wyłącznie przy użyciu dźwięków badacze podejmują od niedawna. Jednak bez względu na to, jak wysoko usytuuje się pozycję akustycznego wymiaru krajobrazu, geografowie, socjologowie, psychologowie środowiska i muzycy postulują potrzebę z troszczenia się o akustyczne otoczenie człowieka. Warto stwarzać możliwości słuchania ludzkiego świata dźwięków, właściwych dla konkretnej wspólnoty oraz działać na rzecz ochrony człowieka przed dźwiękami źle tolerowanymi, takimi jak szum czy hałas. Istnieją bowiem wrażenia akustyczne, które wpływają na człowieka destrukcyjnie.

Choć rola dźwięku podkreślana jest znacznie częściej w kontekście miasta, szczególnie jako doświadczenia uciążliwego, to przyjemne wrażenia foniczne kojarzone są częściej z czasem wolnym, przestrzeniami oddalonymi od zgiełku i chaosu metropolii czy pracy fabrycznych maszyn. Z tego powodu zjawiska dźwiękowe na terenach wiejskich Warmii i Mazur są uważane za przyjemne, zarówno przez turystów, jak i mieszkańców. Stanowią one również drogowskazy i tropy czytelne dla wtajemniczonych, mieszkańców uwrażliwionych słuchowo, dla których wiążą się z konkretnymi wydarzeniami lub doświadczeniami. W tym sensie dźwięki mogą dawać poczucie swojskości, tworzyć aurę miejsc, przywoływać sekwencje obrazów i wpływać na pamięć miejsc. Wywołują również emocje oraz stanowią źródło informacji o społeczności, która je zamieszkuje i użytkuje.

Literatura

- Audiosfera miasta*, red. R. Losiak, R. Tańczuk. Wrocław 2012.
- Bernat S. *Kierunki kształtowania krajobrazów dźwiękowych*. W: *Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, red. S. Bernat. Lublin 2008.
- Bernat S. *Metody badań krajobrazów dźwiękowych*. W: *Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, red. S. Bernat. Lublin 2008.
- Chęćka-Gotkiewicz A. *Ucho i umysł. Szkice o doświadczaniu muzyki*. Gdańsk 2012.
- Dźwiękospacery. Warsztaty 2011*. Toruń 2011.
- Kowalczyk A. *Badania postrzegania krajobrazu multisensorycznego podstawą kształtowania obszarów rekreacyjnych*. Bydgoszcz 1992.
- Kowalczyk A. *Preferencje dźwięków w krajobrazie*. W: *Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, red. S. Bernat. Lublin 2008.
- Lewandowski W., Szumacher I. *Dźwięk jako walor krajobrazu*. W: *Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, red. S. Bernat. Lublin 2008.
- Losiak R. *Recepcja dźwięków świątyni we współczesnym krajobrazie fonicznym miasta*. W: *Niematerialne wartości krajobrazów kulturowych*, red. S. Bernat. Sosnowiec 2011.
- Nacher A., *Komponować świat, słuchając – dźwięk jako komunikacja*. „Przegląd Kulturoznawczy” 2010 (1).